

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Prof. dr hab. Elżbieta Holewińska-Łapińska

**Poglądy pracowników
ośrodków adopcyjno-opiekuńczych
na temat tajemnicy przysposobienia**

Warszawa 2002

Spis treści

Uwagi wstępne	1
I. Status prawny ośrodków adopcyjno-opiekuńczych i ich - zadania w zakresie pośrednictwa adopcyjnego	7
1. Status ośrodków adopcyjno-opiekuńczych (unormowania prawne).....	7
2. Zadania ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w zakresie pośrednictwa adopcyjnego.....	9
II. Ochrona danych osobowych kandydatów na rodziców adopcyjnych	12
III. Sprawozdanie z badania poglądów pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat tajemnicy przysposobienia	16
1. Informacje wstępne. Metoda i zakres badania	16
2. Charakterystyka respondentów	16
3. Poglądy pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat tajemnicy przysposobienia wobec dziecka.....	18
3.1. Czy dziecko powinno wiedzieć, że jest przysposobione?	18
3.2. Wybór terminu do udzielenia informacji i jej zakresu.....	20
4. Stosunek kandydatów na rodziców adopcyjnych do tajemnicy przysposobienia - na podstawie obserwacji pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych.....	26
4.1. Tajemnica zgłoszenia się do ośrodka adopcyjno-opiekuńczego.....	27
4.2. Ocena postawy kandydatów na rodziców adopcyjnych w chwili rozpoczęcia z nimi pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym co do zachowania tajemnicy przysposobienia wobec określonych kategorii osób	29
4.3. Ocena postawy kandydatów na rodziców adopcyjnych po zakończeniu z nimi pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym nad przygotowaniem ich do przysposobienia dziecka co do zachowania tajemnicy przysposobienia wobec określonych kategorii osób.....	31
IV. Opinie pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat stosunku kandydatów na rodziców adopcyjnych do tajemnicy przysposobienia, wypowiedziane podczas badania przeprowadzonego w 1992 roku	36
1. Informacja o badaniu i charakterystyka respondentów	36

2. Poglądy pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat tajemnicy przysposobienia wobec dziecka i osób trzecich.....	38
2.1. Czy dziecko powinno wiedzieć, że jest przysposobione?	38
2.2. Wybór terminu do udzielenia informacji i jej zakresu.....	39
2.3. Tajemnica przysposobienia wobec osób trzecich	40
3. Opinie pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat stanowiska kandydatów na rodziców adopcyjnych wobec tajemnicy przysposobienia	41
Wnioski.....	43

Uwagi wstępne

Przysposabiającymi są najczęściej bezdzietne małżeństwa zainteresowane pełnym włączeniem przysposobianego dziecka do rodziny i przekazaniem mu jej duchowej i materialnej spuścizny. Sprzyja to - z różnych przyczyn - dążeniu do utajnienia przysposobienia - w stosunkach zarówno z dzieckiem jak i innymi podmiotami - w celu zatarcia jakichkolwiek śladów mogących wskazywać, iż dziecko nie pochodzi od przysposabiających.

Osoby zamieszkałe w Polsce przysposabiają - praktycznie wyłącznie - dzieci narodowości polskiej, przebywające w kraju. Przysposobienia międzynarodowe, dokonywane w Polsce przez Polaków mieszkających w ojczyźnie, należą do rzadkości. Jeżeli występują, są ściśle związane z sytuacją osobistą stron. Praktycznie nie mają miejsca przysposobienia międzyrasowe. Przysposabianie małych dzieci, nie różniących się rasowo od przysposabiających, ułatwia w Polsce zachowanie tajemnicy przysposobienia. Nie gwarantuje jednak tej tajemnicy, a w konsekwencji eliminacji negatywnych przeżyć przysposabiających obawiających się, iż dziecko może poznać od osób trzecich prawdę o swoim pochodzeniu. Mogą więc wystąpić komplikacje we wzajemnych stosunkach stron przysposobienia, gdy tajemnica zostaje ujawniona w nieodpowiednim czasie i w nieodpowiedniej formie.

Tajemnica przysposobienia może być rozważana w aspekcie moralnym, psychologiczno-pedagogicznym, socjologicznym i prawnym.

Z literatury pedagogicznej wynika przeświadczenie o wyższości jawności przysposobienia wobec dziecka nad zachowaniem tajemnicy jego pochodzenia. Zachowanie w tajemnicy przysposobienia jest w praktyce bardzo trudne. Z analizy nieudanych adopcji przeprowadzonej przez R. Pawłowską¹ wynikało, że bardzo poważnym problemem było ujawnienie przysposobienia, które aż w 75% zbadanych przypadków zostało dokonane przez inne osoby niż rodzice adopcyjni (dzieci zostały poinformowane przez sąsiadów, rówieśników lub nauczycieli). Wiąże się z tym przygotowywanie kandydatów na rodziców adopcyjnych do właściwego ujawnienia

¹ R. Pawłowska: Ośrodki Adopcyjno-Opiekuńcze a kompensacja sieroctwa dziecięcego, Gdańsk 1993, s. 115.

faktu przysposobienia i informowanie o trudnościach wynikających z zaniechania poinformowania dziecka, że zostało przysposobione. Dlatego w programach przygotowania kandydatów na rodziców adopcyjnych do przysposobienia, problem jawności przysposobienia wobec dziecka jest z reguły ujmowany jako jeden z najważniejszych².

Pedagogiczny aspekt sprawy może rzutować na ocenę zgodności przysposobienia z dobrem osoby przysposobionej gdy - na tle wszystkich okoliczności - uwzględnia się stanowisko osoby przysposabiającej odnośnie zachowania przysposobienia w tajemnicy.

Tajemnicę przysposobienia można rozważać z uwagi na stosunki „wewnętrzne” między stronami przysposobienia. W grę może tu wchodzić utajnienie faktu przysposobienia przed osobą przysposobioną, bądź ograniczenie wobec niej zakresu informacji o jej pochodzeniu mimo, że osoba ta wie, iż została przysposobiona. Należy tu także ustalenie, czy osoba, która dokonała przysposobienia, jest dysponentem tajemnicy jeśli zaś tak, to czy jedynym.

Tajemnicę przysposobienia można też rozważać z uwagi na stosunki „zewnętrzne” (wobec osób trzecich), niezależnie od relacji między stronami przysposobienia.

W obu ujęciach, tajemnicę przysposobienia realizują zarówno rozwiązania prawa materialnego - odnośnie skutków przysposobienia w zakresie stanu cywilnego, stosunków między osobą przysposobioną i jej rodziną „naturalną” - jak i rozwiązania o charakterze „technicznym”, dotyczące np. pośrednictwa adopcyjnego, postępowania w sprawie o przysposobienie, treści akt stanu cywilnego i ich dostępności.

Rozwój instytucji przysposobienia w Polsce, począwszy od rozwiązań ustawy z 13.7.1939 r. o ułatwieniu przysposobienia małoletnich, a następnie od unifikacji prawa rodzinnego i prawa o aktach stanu cywilnego po drugiej wojnie światowej, charakteryzuje zwiększanie tajemnicy przysposobienia, która jest traktowana co

² Np. w ramach autorskiego programu warsztatów dla przyszłych rodziców adopcyjnych, realizowanego od 1997 r. w Ośrodku Adopcyjno-Opiekuńczym w Sosnowcu, prezentowane kandydatom trudności wychowawcze z jakimi spotykają się rodziny adopcyjne w 99% wynikały z zaniechania jawności adopcji wobec dziecka we wczesnym dzieciństwie.

najmniej jako jedno z posiłkowych założeń przysposobienia, służących realizacji jego założeń zasadniczych³.

Zakres realizacji tajemnicy przysposobienia zależy od rodzaju przysposobienia - największy jest przy przysposobieniu całkowitym, najmniejszy przy niepełnym.

Granice tajemnicy przysposobienia między stronami tego stosunku rodzinnoprawnego wyznaczają głównie normy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczące zgody osoby przysposabianej na przysposobienie oraz rozwiązania prawa o aktach stanu cywilnego.

Zasadą - wynikającą z art. 118 k.r.o. - jest orzekanie przysposobienia po uprzednim uzyskaniu na nie zgody osoby przysposabianej, która ukończyła trzynaście lat bądź po wysłuchaniu osoby młodszej, o ile stopień rozwoju umożliwia jej zajęcie stanowiska w przedmiocie przysposobienia.

Odstąpienie od tej zasady może nastąpić wyjątkowo w celu zachowania tajemnicy przysposobienia wobec dziecka (art. 118 § 3 k.r.o.), które uważa się za dziecko wnioskodawcy, zaś ujawnienie, że tak nie jest w rzeczywistości - w związku z żądaniem zgody dziecka lub wysłuchaniem dziecka - byłoby sprzeczne z dobrem przysposabianego.

Powinno w takiej sytuacji nastąpić ustalenie (a co najmniej uprawdopodobnienie), że istotnie dziecko uważa wnioskodawców za rodziców. Nie jest wystarczające poprzestanie na oświadczeniu wnioskodawców, szczególnie, że należy uwzględnić treść art. 12 Konwencji o prawach dziecka, z której wynika między innymi, że regułą powinno być świadome współdecydowanie dziecka o wynikach postępowania sądowego, które go dotyczy.

³ Tak J. Ignatowicz: System ..., s. 924. Załoženiami zasadniczymi przysposobienia wg tego Autora są zasady: niemajątkowego, prawnorodzinnego charakteru przysposobienia, dobra dziecka, traktowania przysposobienia na równi z naturalnym stosunkiem rodzicielskim, załoženiami posiłkowymi zaś, poza tajemnicą przysposobienia są zasady: kontroli państwowej sądowego trybu nawiązywania stosunku przysposobienia, ograniczonej rozwiązywalności, bezwzględnej mocy przepisów o przysposobieniu. H. Ciepła (Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem, Warszawa 2000, s. 633) wymieniła tajemnicę przysposobienia wśród siedmiu zasad instytucji przysposobienia, nie czyniąc rozróżnienia pomiędzy ich ważnością.

Sąd nie ma obowiązku odstąpienia od uzyskania zgody dziecka (wysłuchania dziecka), gdy uważa ono wnioskodawców za rodziców. Zachowanie tajemnicy przysposobienia nie jest więc traktowane jako zgodne z dobrem przysposobionego dziecka w każdej sytuacji, jako wartość sama w sobie.

Z brzmienia art. 118 § 3 k.r.o. wynika, że orzeczenie przysposobienia bez żądania zgody (bez wysłuchania) dziecka powinno być wyjątkiem a, nie regułą.

Ustalenie przez sąd, iż ujawnienie dziecku w trakcie postępowania o przysposobienie, że wnioskodawcy nie są jego rodzicami byłoby sprzeczne z dobrem dziecka, nie oznacza, iż z biegiem czasu, zważywszy zarówno na nowe okoliczności jak i rozwój dziecka, nie może się okazać, iż utrzymywanie względem osoby przysposobionej, nadal małoletniej, tajemnicy jej pochodzenia stanowi zagrożenie dobra dziecka.

O ile o takim zagrożeniu zostałyby poinformowany sąd opiekuńczy, mógłby on na podstawie art. 109 k.r.o. zobowiązać rodziców do ujawnienia dziecku faktu jego przysposobienia, lub zlecić to określonemu podmiotowi, np. psychologowi z ośrodka adopcyjno-opiekuńczego lub ROD-K. Wydaje się, że z tej możliwości sądy nie korzystają i jest mało prawdopodobne, aby czyniły to (przynajmniej na znaczącą skalę) w przyszłości.

Osoba przysposobiona po uzyskaniu pełnoletności, o ile poweźmie wątpliwości co do pochodzenia od przysposabiających, może zapoznać się z treścią swego aktu urodzenia, także aktu dawnego, o ile został sporządzony nowy akt urodzenia a akt dawny nie został skreślony.

W sytuacji skreślenia dawnego aktu urodzenia, gdy zapoznanie się wyłącznie z aktem nowym utwierdziło osobę zainteresowaną w przeświadczeniu, iż została ona przysposobiona⁴, otwarta pozostaje kwestia dociekania przez taką osobę jej „tożsamości biologicznej”. Jest to problem, który w aktualnie obowiązującym stanie prawnym może dotyczyć tylko osób, które utraciły w sposób definitywny swój „naturalny” stan cywilny wskutek adopcji całkowitej, orzeczonej w okresie gdy

⁴ Np. dlatego, że data sporządzenia nowego aktu jest odległa od dnia urodzenia, bądź w miejscu urodzenia osoby przysposobionej osoby ujawnione jako jej rodzice nigdy nie przebywały.

sporządzeniu z mocy prawa nowego aktu urodzenia towarzyszyło skreślenie aktu dotychczasowego, co miało miejsce od dnia 1.3.1987 r. do dnia 19.10.1995 r.

Teoretycznie możliwe jest przyjęcie stanowiska, że osoba przysposobiona, której akt urodzenia uległ skreśleniu, nie utraciła prawa do „tożsamości biologicznej”⁵. Wydaje się jednak, że temu prawu nie towarzyszyłby obowiązek innych osób ujawnienia posiadanych informacji o „naturalnym” stanie cywilnym takiej osoby. Dysponentem tajemnicy przysposobienia w takiej sytuacji byłby bowiem przysposabiający i - co najwyżej - mógłby ją uchylić dobrowolnie. Wydaje się natomiast, że wszystkie inne osoby, z rodzicami osoby przysposobionej włącznie, są związane tajemnicą przysposobienia.

O ile dziecko nie wyrażało zgody na przysposobienie (ani nie było wysłuchane przez sąd w celu ustalenia jego stanowiska w przedmiocie przysposobienia) zachowanie wobec niego tajemnicy zależy w bardzo istotnym zakresie od postawy przysposabiających. Ich postawa zaś - o ile zostali przygotowani do przysposobienia w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym - może być pochodną stanowiska pracowników ośrodka.

Jedną z metod zastosowanych w realizowanym w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości badaniu problematyki tajemnicy przysposobienia była ankieta, skierowana w maju 2001 r. do pracowników wszystkich ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, w celu ustalenia ich stanowiska w przedmiocie tajemnicy przysposobienia oraz poznania poczynionych przez nich obserwacji co do stanowiska kandydatów na rodziców adopcyjnych. W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione wyniki tej ankiety.

Z uwagi na to, że w 1992 r. przeprowadziłam podobne badanie poglądów pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, jego wyniki zostaną również

⁵ Licznych zwolenników ma pogląd, iż każdy człowiek ma prawo do posiadania wiedzy o swoim pochodzeniu od rodziców. Należy zwrócić uwagę, iż broniony jest nawet pogląd przypisujący osobie poczętej przy użyciu nasienia anonimowego dawcy prawa do ustalenia własnej „tożsamości genetycznej”. Por. L. Stecki, J. Winiarz i J. Gajda: Prawo dziecka do poznania swego pochodzenia genetycznego (dwugłos) PiP 1990, nr 10, s. 64-79, por. też M. Safjan: Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji, Warszawa 1990, s. 284 i n., w szczególności s. 293.

przytoczone w celu poparcia tezy o umacnianiu się przeświadczenia o zaletach jawności przysposobienia wobec dziecka.

Celowe wydaje się poprzedzenie sprawozdania z przeprowadzonego badania poglądów i obserwacji pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych krótką informacją o statusie prawnym ośrodków, ich roli w przygotowaniu kandydatów na rodziców adopcyjnych oraz obowiązków w zakresie ochrony danych osobowych osób korzystających z usług ośrodków.

I. Status prawny ośrodków adopcyjno-opiekuńczych i ich zadania w zakresie pośrednictwa adopcyjnego

1. Status ośrodków adopcyjno-opiekuńczych (unormowania prawne)

Ośrodki adopcyjno-opiekuńcze są placówkami diagnostyczno-konsultacyjnymi, wyspecjalizowanymi w organizowaniu zastępczych środowisk rodzinnych dla dzieci - w szczególności zaś w przygotowywaniu przysposobienia⁶.

Od 1 stycznia 1999 r., ośrodki adopcyjno-opiekuńcze mają status placówek opieki społecznej, co wynika z przepisu art. 2a ust. 1, pkt 7 wielokrotnie nowelizowanej ustawy z 29.11.1990 r. o pomocy społecznej⁷. Zgodnie z treścią art. 33m powołanej ustawy, ośrodki adopcyjno-opiekuńcze, w zależności od podmiotu prowadzącego, dzielą się na publiczne i niepubliczne.

Publiczne ośrodki adopcyjno-opiekuńcze w powiecie prowadzi starosta. Wykonują one swoje zadania nieodpłatnie. Obecnie większość ośrodków adopcyjno-opiekuńczych ma status ośrodków publicznych.

⁶ Pierwszy ośrodek adopcyjno-opiekuńczy, noszący obecnie imię jednej ze swych założycielek Teresy Strzembosz, powstał w Warszawie w 1960 r. w ramach struktury organizacyjnej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Pozytywne doświadczenia tego ośrodka spowodowało założenie kolejnych 8 ośrodków w latach 1960-1970, oraz 36 ośrodków w następnym dziesięcioleciu. W 1980 r. funkcjonowało 45 ośrodków adopcyjnych TPD. Do 1980 r. ośrodków TPD nie było w 4 województwach - łomżyńskim, olsztyńskim, przemyskim i tarnowskim. Zakres działania ośrodków, prowadzonych przez Towarzystwo został ustalony w uchwale Prezydium ZG TPD z 29.7.1975 r., której tekst został uzgodniony z Ministerstwem Oświaty i Wychowania. Obejmował on, między innymi, zapobieganie odrzuceniu dziecka przez rodziców, dobór kandydatów na rodziców adopcyjnych, zastępczych, prowadzących rodzinne domy dziecka, dobór dzieci kwalifikujących się do przysposobienia, rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka. Por. R. Pawłowska: Ośrodki adopcyjno-opiekuńcze a kompensacja sieroctwa dziecięcego. Gdańsk 1993, s. 74-75. W latach dziewięćdziesiątych liczba ośrodków prowadzonych przez TPD uległa gwałtownemu zmniejszeniu. W 1996 r. funkcjonowało 20 ośrodków adopcyjno-opiekuńczych TPD. Aktem normatywnym o randze ustawy wymienianym po raz pierwszy ośrodki adopcyjno-opiekuńcze oraz określającym ich status była ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. Art. 2 ust. 7 tej ustawy stanowił, że system oświaty obejmuje, między innymi, „ośrodki adopcyjno-opiekuńcze inicjujące i wspomagające zastępcze formy wychowania rodzinnego”, zaś art. 7 ust. 4 zobowiązywał Ministra Edukacji Narodowej do określenia, w drodze rozporządzenia - w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości - podmiotów uprawnionych do zakładania i prowadzenia ośrodków adopcyjno-opiekuńczych oraz zasad ich działania. Stosowne rozporządzenie zostało wydane dnia 17 sierpnia 1993 r. (Dz.U. Nr 84, poz. 394).

⁷ Dz.U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1266.

Zgodnie z treścią § 1 rozporządzenia z 26.9.2001 r. w sprawie podmiotów uprawnionych do zakładania i prowadzenia niepublicznych ośrodków adopcyjno-opiekuńczych oraz stażu pracy i kwalifikacji wymaganych od osób zatrudnionych w publicznych i niepublicznych ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych, a także warunków lokalowych, jakimi powinny dysponować te ośrodki⁸, **niepubliczne ośrodki adopcyjno-opiekuńcze** mogą być zakładane i prowadzone przez: (1) stowarzyszenia i fundacje, zarejestrowane i działające w Rzeczypospolitej Polskiej, których statuty przewidują udzielanie pomocy dzieciom i rodzinie; (2) kościoły i inne związki wyznaniowe, działające w Rzeczypospolitej Polskiej, o sytuacji prawnej uregulowanej ratyfikowaną umową międzynarodową albo odrębną ustawą, a także zarejestrowane związki wyznaniowe, których statuty przewidują udzielanie pomocy dzieciom i rodzinie; (3) osoby prawne wymienionych kościołów i innych związków wyznaniowych, jeżeli dotychczas prowadzona przez nie działalność charytatywno-opiekuńcza daje rękojmię należytego wykonywania zadań ośrodka⁹.

Zasady odpłatności za usługi świadczone przez ośrodki niepubliczne określają podmioty prowadzące te ośrodki. Wysokość odpłatności nie może przewyższać kosztów faktycznie poniesionych w danej sprawie.

Zadania ośrodków, **wymagania dotyczące kadry i bazy lokalowej** i jakości świadczonych usług nie zależą od tego, czy ośrodek ma status publicznego czy niepublicznego. Osoby zatrudnione w ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych powinny mieć - poza wysokimi walorami etycznymi - określone w rozporządzeniu kwalifikacje¹⁰.

⁸ Dz.U. 2001 r. Nr 118, poz. 1266.

⁹ Ustalając krąg podmiotów uprawnionych do zakładania niepublicznych ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, rozporządzeniem z 26.9.2001 r. wprowadzono pewne zmiany w porównaniu z dotychczasowym stanem prawnym, wynikającym z rozporządzenia MEN z 17.8.1993 r. Zgodnie z § 3 poprzednio obowiązującego rozporządzenia ośrodki niepubliczne mogły zakładać i prowadzić - tak jak obecnie kościoły i związki wyznaniowe oraz kościelne osoby prawne prowadzące działalność charytatywno-opiekuńczą. Poza tym jedynie stowarzyszenia zarejestrowane w Rzeczypospolitej Polskiej, których statuty przewidują udzielanie pomocy dzieciom i rodzinie, których dotychczasowa działalność daje rękojmię należytego wykonywania zadań mogły zakładać i prowadzić ośrodki adopcyjno-opiekuńcze. Aktualnie krąg uprawnionych został poszerzony o fundacje. Najwięcej niepublicznych ośrodków adopcyjno-opiekuńczych prowadzi Kościół Katolicki oraz Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

¹⁰ Osoby zatrudnione w ośrodkach powinny mieć ukończone studia magisterskie na kierunkach: psychologia, pedagogika, socjologia, prawo, politologia (w zakresie pracy socjalnej) lub studia wyższe

W powiecie może działać jeden lub kilka ośrodków. Jeden ośrodek może objąć zakresem swego działania powiaty położone w granicach województwa, na podstawie porozumienia zawartego przez właściwe powiaty. Nie w każdym powiecie musi działać ośrodek adopcyjno-opiekuńczy.

Jeżeli w powiecie nie ma ośrodka, jego zadania wykonuje **powiatowe centrum pomocy rodzinie** (PCPR), będące również jednostką organizacyjną pomocy społecznej, lub inny podmiot na zlecenie PCPR.

Zgodnie z treścią art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy o pomocy społecznej, do wojewody należy wydawanie i cofanie zezwoleń na prowadzenie ośrodków adopcyjno-opiekuńczych.

W rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29.8.2000 r.¹¹ został ustalony, między innymi, zakres nadzoru pedagogicznego nad jakością działań ośrodka. Obejmuje on analizę i ocenę pozyskiwania i przygotowywania rodzin zamierzających przysposobić dziecko.

2. Zadania ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w zakresie pośrednictwa adopcyjnego

W art. 2a pkt 14 ustawy z 29.11.1990 r. o pomocy społecznej¹², definiuje się ośrodek adopcyjno-opiekuńczy jako „prowadzący poradnictwo dla dzieci i rodziców oraz terapię rodzinną, w tym dla rodziców dzieci umieszczonych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (...), inicjujący i wspomagający zastępcze formy opieki i wychowania rodzinnego, szkółący i kwalifikujący kandydatów na rodzinę zastępczą albo adopcyjną, prowadzący poradnictwo rodzinne i terapię rodzinną dla dzieci i rodziców dzieci umieszczonych w rodzinnej opiece zastępczej.”

na kierunku lekarskim, co najmniej roczny staż pracy z dziećmi w instytucjach, których zakres działania obejmuje opiekę nad dzieckiem lub pracę z rodziną, z wyjątkiem osób posiadających ukończone studia magisterskie na kierunku prawo lub studia wyższe na kierunku lekarskim.

¹¹ Dz.U. z 2000 r. Nr 74, poz. 862.

¹² Nowelizacja ustawy - Dz.U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1266.

Do zadań ośrodka, dotyczących pośrednictwa adopcyjnego - zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 16.2.2001 r. w sprawie ośrodków adopcyjno-opiekuńczych - należy pozyskiwanie osób zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka, gromadzenie informacji o dzieciach, które mogą być przysposobione, przeprowadzanie badań pedagogicznych i psychologicznych oraz wywiadów środowiskowych. Dobór rodziny adopcyjnej powinien być dokonany według kryterium potrzeb dziecka.

Ośrodek kwalifikuje dziecko do przysposobienia. W rozporządzeniu stwierdza się, że zakwalifikowanie dziecka do przysposobienia może nastąpić, jeżeli sytuacja prawna dziecka pozwala na jego przysposobienie, co w praktyce jest z reguły wiązane z uprzednim wyrażeniem przez rodziców zgody *in blanco* na przysposobienie, bądź z pozbawieniem rodziców władzy rodzicielskiej.

Dla dziecka zakwalifikowanego do przysposobienia ośrodek sporządza diagnozę psychologiczną, pedagogiczną i medyczną, informuje przyszłą rodzinę adopcyjną o stanie zdrowia i rozwoju dziecka, o jego sytuacji rodzinnej, a także o prawnych skutkach przysposobienia.

Korzystanie z pośrednictwa adopcyjnego ośrodków adopcyjno-opiekuńczych nie jest obowiązkowe.

Ustawą z dnia 26.5.1995 r., nowelizującą kompleksowo instytucję przysposobienia, do art. 586 Kodeksu postępowania cywilnego został dodany § 4 stanowiący, że przed wydaniem orzeczenia w sprawie o przysposobienie sąd opiekuńczy zasięga (a więc ma obowiązek to uczynić) opinii ośrodka adopcyjno-opiekuńczego lub innej specjalistycznej placówki.

Wcześniej, zalecenie do korzystania przez sądy w sprawach o przysposobienie z opinii ośrodka adopcyjno-opiekuńczego lub innej specjalistycznej placówki wynikało tylko z regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych¹³. Regulamin ten obowiązuje nadal, zaś jego § 257 ust. 1, o treści ustalonej w rozporządzeniu nowelizującym z dnia 19 czerwca 1996 r., obowiązującym od dnia 1 lipca 1996 r., brzmi jak następuje:

¹³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r., Dz.U. Nr 38, poz. 218 ze zm.

„W sprawach o przysposobienie sąd bada kwalifikacje moralne, zdrowotne i sytuację materialną przysposabiającego, a w tym celu w szczególności korzysta z opinii ośrodka adopcyjno-opiekuńczego, rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego, poradni zawodowo-wychowawczej lub innej placówki działającej w tym zakresie.”

II. Ochrona danych osobowych kandydatów na rodziców adopcyjnych

Po zakwalifikowaniu dziecka do przysposobienia, jego dane umieszcza się w prowadzonym przez ośrodek wyznaczony przez wojewodę, na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 29.11.1990 r. o pomocy społecznej, **banku danych o dzieciach** oczekujących na przysposobienie i kandydatach zakwalifikowanych do pełnienia funkcji rodziny zastępczej oraz o rodzinach zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka.

Bank danych zawiera: dane osobowe dziecka i jego rodziców oraz informacje o sytuacji prawnej i stanie zdrowia dziecka, dane osobowe kandydatów zakwalifikowanych do pełnienia funkcji rodziny zastępczej i osób zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka, ich adres zamieszkania oraz informacje dotyczące stanu cywilnego, wykształcenia, zawodu, miejsca pracy, wykonywanego zajęcia, warunków mieszkaniowych, stałych źródeł dochodu, stanu zdrowia umożliwiającego właściwą opiekę nad dzieckiem, potwierdzonego zaświadczeniem lekarskim.

Informacje o osobach zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka umieszcza się w banku danych za ich wyrażoną na piśmie zgodą. Aby zgoda była skuteczna, konieczne jest określenie, w jakim celu oraz jakie kategorie danych będą przetwarzane.

Bank danych ma niewątpliwie charakter zbioru danych przetwarzanych także w systemach informatycznych.

Jeszcze przed umieszczeniem informacji w banku danych, osoby zgłaszające się do ośrodka adopcyjno-opiekuńczego w celu skorzystania z pośrednictwa adopcyjnego przedstawiają swoje dane osobowe. Wydaje się, że już na tym etapie dane osobowe podlegają wszechstronnej ochronie, także przewidzianej w ustawie o ochronie danych osobowych z 1997 r.¹⁴

¹⁴ Dz.U. Nr 133, poz. 883 ze zm.

Ochrona danych osobowych wynika z art. 51 Konstytucji RP. Wiodące znaczenie ma ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, która jednak nie jest jedynym aktem prawnym chroniącym te dane¹⁵.

Wzorcem dla polskiej ustawy z 1997 r. były unormowania zachodnioeuropejskie oraz konwencja nr 108 Rady Europy z dnia 26 stycznia 1981 r. i dyrektywa Unii Europejskiej nr 95/46/WE z dnia 24 października 1995 r.

W rozumieniu wymienionej ustawy, za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej (art. 6)¹⁶.

Zakres podmiotów zobowiązanych do stosowania przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, określony w jej art. 3, jest bardzo szeroki. Przepisów ustawy nie stosuje się jedynie do osób fizycznych, które przetwarzają dane wyłącznie w celach osobistych lub domowych.

Ustawę stosuje się więc do podmiotów będących „administratorami danych” w rozumieniu przepisu art. 7 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych, w tym ośrodków adopcyjno-opiekuńczych - publicznych i niepublicznych a także do PCPR, jeżeli centrum realizuje zadania z zakresu pośrednictwa adopcyjnego¹⁷. Zgodnie bowiem z treścią art. 3 ustawy, ma ona zastosowanie nie tylko do organów państwowych i organów samorządu terytorialnego, ale także do innych państwowych i komunalnych jednostek organizacyjnych oraz podmiotów niepaństwowych realizujących zadania publiczne, do osób fizycznych i prawnych oraz jednostek

¹⁵ A. Mednis: Ochrona prawna danych osobowych a zagrożenie prywatności - rozwiązania polskie, w: Ochrona danych osobowych, praca zbiorowa, pod red. M. Wyrzykowskiego, Warszawa 1999.

¹⁶ Powołana norma precyzuje, że osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań.

¹⁷ Ustawę stosuje się do podmiotów, które mają siedzibę albo miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także do podmiotów, które nie mają siedziby albo miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ale przetwarzają dane przy wykorzystaniu środków technicznych znajdujących się na terytorium Polski (a więc np. do zagranicznych organizacji adopcyjnych, których przedstawiciele w Polsce przetwarzają dane osobowe dzieci kandydujących do przysposobienia międzynarodowego).

organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, które przetwarzają dane w związku z działalnością zarobkową, zawodową lub dla realizacji celów statutowych.

Prezentowane są zarówno poglądy, że powołana ustawa „jest aktem kompleksowo ujmującym całość zagadnienia, bez względu na sposób, w jaki przetwarza się dane osobowe, elektronicznie czy też manualnie”¹⁸ jak i stanowisko, że „ochrona ta dotyczy przede wszystkim sytuacji, gdy dane te przetwarzane w systemach informatycznych”¹⁹, a więc nie tylko danych przetwarzanych w owych systemach.

Wyrażony został także pogląd, że gdy chodzi o dane przetwarzane ręcznie, to „korzystają one z ochrony o tyle, o ile są lub mają być elementem zbioru”²⁰.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2001 r., II KKN 438/00²¹, stwierdził, że już z tytułu ustawy z 1997 r. wynika, iż dotyczy ona ochrony danych osobowych, a nie danych osobowych w zbiorach²².

Teza tego postanowienia została sformułowana w następujący sposób: *„Dane osobowe korzystają z ochrony przewidzianej ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883 ze zm.) już wówczas, jeżeli tylko mogą znaleźć się w zbiorze danych osobowych, bez względu na to, czy się w nim ostatecznie znalazły, a ustawa w odniesieniu do różnych etapów i rodzajów przetwarzania danych, określa jeszcze dodatkowe uprawnienia osób, których dane te dotyczą (rozdz. 4 ustawy). Rzecz bowiem w tym, że każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych (art. 1 ust. 1 ustawy), a nie jedynie ten, czyje dane znalazły się już w zbiorze”*.

¹⁸ B. Banaszak, K. Wygoda: Regulacja prawna ochrony danych osobowych w Polsce w świetle ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. i standardów europejskich, w: Ochrona danych osobowych, op.cit., s. 53.

¹⁹ A. Bierć: Ochrona prawna danych osobowych w sferze działalności gospodarczej w Polsce - aspekty cywilnoprawne, s. 112.

²⁰ A. Mednis: Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz, Warszawa 1999, s. 15.

²¹ OSN KW nr 1-3 z 2001 r., poz. 33.

²² Tak też J. Barta i R. Markiewicz: Pytania i wątpliwości, Rzeczpospolita z 22 stycznia 2001 r., którzy stwierdzili, że ustawę o ochronie danych osobowych, w tym przepisy mówiące o zbiorach danych, należy stosować do stanów faktycznych występujących już na etapie gromadzenia danych osobowych z przeznaczeniem stworzenia zbioru (a więc zanim powstanie ostatecznie ich zbiór, a także zanim dane zostaną włączone do zbioru już istniejącego).

Zgodnie z art. 36 ustawy, administrator danych jest obowiązany do zastosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych osobowych. Powinien zabezpieczyć dane przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabranieniem przez osobę nieuprawnioną, przetwarzaniem z naruszeniem ustawy, zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem.

Osoba zgłaszająca się do ośrodka adopcyjno-opiekuńczego udostępnia mu nie tylko podstawowe dane identyfikujące ale także informacje pozwalające na jej zakwalifikowanie jako osoby spełniającej kryteria przysposabiającego, a więc dotyczące stanu cywilnego, wykształcenia, zawodu, źródeł dochodów, warunków mieszkaniowych, stanu zdrowia. Może oczekiwać, że będą one wykorzystane wyłącznie w celu wskazania dziecka, którego potrzeby będzie w stanie zaspokoić jako przyszły rodzic adopcyjny. Naruszenie zasad ochrony danych osobowych rodzi odpowiedzialność określoną w rozdziale 4 ustawy (w tym odpowiedzialność karną).

Szeroki zakres informacji udostępnianych ośrodkom adopcyjnym - w przypadku ich ujawnienia osobom trzecim - może prowadzić nie tylko do naruszenia prawa do prywatności ale także do powstania szkody, gdy ujawnione informacje o stanie majątkowym lub sytuacji zawodowej zostaną wykorzystane przez osoby trzecie²³.

²³ Na ten aspekt tajemnicy przysposobienia zwracał uwagę w rozmowie z 1993 r. Prezes National Council for Adoption z USA - dr W.L. Pierce. Por. Tajemnica adopcji w USA, Przyjaciół Dziecka nr 9-10 z 1993 r., s. 16.

III. Sprawozdanie z badania poglądów pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat tajemnicy przysposobienia

1. Informacje wstępne. Metoda i zakres badania

W celu ustalenia poglądów pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat tajemnicy przysposobienia, zastosowałam ankietę pocztową skierowaną do wszystkich pracowników merytorycznych wszystkich ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w Polsce.

W maju 2001 r. wysłałam do nich, na adresy ośrodków, 281 ankiet. Wypełnione ankietę zwróciło 250 osób, a więc 89%. Pozwala to na przyjęcie, że uzyskane wyniki nie są obciążone istotnym błędem bowiem wskaźnik uzyskanych odpowiedzi jest wysoki.

Ankieta, poza pytaniami pozwalającymi na scharakteryzowanie osób, które ją wypełniły, dotyczy dwóch zagadnień:

- (1) osobistych poglądów ankietowanych na temat tajemnicy przysposobienia wobec dziecka (czy dziecko powinno wiedzieć, że jest przysposobione), oraz
- (2) oceny ankietowanych dotyczącej stosunku kandydatów na rodziców adopcyjnych do tajemnicy przysposobienia.

Większość uzyskanych wyników, przedstawianych w formie procentowej odnosi się do 250 jako 100% próby. Na niektóre pytania nie wszyscy ankietowani udzielili odpowiedzi, co zostało uwzględnione przy podawaniu danych procentowych.

2. Charakterystyka respondentów

Przedmiotem analizy są ankietę wypełnione przez 250 pracowników merytorycznych ośrodków adopcyjno-opiekuńczych z całej Polski.

Aktualnie najliczniejsze są publiczne ośrodki adopcyjno-opiekuńcze. Dlatego większość badanych (176 osób - 70,4%) pracuje w ośrodkach publicznych.

Pozostali pracują w ośrodkach katolickich (43 osoby - 17,2% badanych), prowadzonych przez TPD (28 osób - 11,2% badanych), a zaledwie 3 osoby (1,2%) w innym ośrodku niepublicznym.

Wśród badanych większość stanowiły kobiety (235 osób - 94%). Mniej niż 30 lat w dniu wypełniania ankiety miały zaledwie 33 osoby badane (13,2%).

Wykształcenie i doświadczenia zawodowe

Badani byli w większości odpowiednio wykształconymi i doświadczonymi pracownikami ośrodków adopcyjno-opiekuńczych. Większość z nich ukończyła studia pedagogiczne (133 osoby - 53,2%) lub psychologiczne (74 osoby - 29,6%), a więc miała odpowiednie przygotowanie teoretyczne do wykonywania swej pracy. Pozostali mieli inne wyuczone zawody (między innymi wśród badanych znalazło się 14 nauczycieli i 10 prawników).

Znaczna grupa badanych - 82 osoby (32,8%) - bezpośrednio zetknęła się z dziećmi pozbawionymi rodzinnego środowiska wychowawczego, pracując wcześniej w domu dziecka, domu samotnej matki albo w pogotowiu opiekuńczym.

Bardzo istotne, z uwagi na własne doświadczenia badanych, wydawało się ustalenie ich stanu cywilnego i doświadczeń wychowawczych. Większość badanych (191 osób - 76,4%) pozostawała aktualnie lub w przeszłości w związku małżeńskim. Większość także wychowała - dawniej lub podczas badań - własne dzieci (178 osób - 71,2%).

Tylko 12 osób badanych (4,8%) osobiście wychowywało przysposobione przez siebie dziecko ale w rodzinie 78 osób badanych (31,2%) wychowywane było przysposobione dziecko. W sumie więc, bezpośrednie doświadczenia z wychowywaniem przysposobionego dziecka miało 90 badanych osób (36%).

Staż pracy

Dłużej niż przez 3 lata przed badaniem pracowało w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym 150 osób (60%), w tym co najmniej 10 lat 55 osób, a krócej niż 1 rok zaledwie 12 osób (4,8%). Staż pracy badanych w ośrodkach ilustruje poniższa tabela.

Tabela nr 1. Staż pracy pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych

Staż pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym	Badane osoby o danym stażu pracy	
	Liczba	%
Krótszy niż 1 rok	12	4,8
Od roku do 3 lat	47	18,8
Ponad 3 lata do 5 lat	44	17,6
Ponad 5 lat do 10 lat	91	36,4
Ponad 10 lat	55	22,0
Brak danych	1	0,4
Razem	250	100,0

3. Poglądy pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat tajemnicy przysposobienia wobec dziecka

3.1. Czy dziecko powinno wiedzieć, że jest przysposobione?

Wśród badanych nie było zwolenników poglądu, iż należy zachować wobec dziecka tajemnicę przysposobienia. Tylko 5 osób na 250 (2%) stwierdziło, że dziecko w zasadzie powinno wiedzieć o przysposobieniu ale nie można wykluczyć celowości wyjątków od tej zasady. Dwie z nich dopuściły możliwość utajnienia faktu nierozwiązywalnego przysposobienia dziecka, które nie ukończyło w chwili orzeczenia przysposobienia trzeciego roku życia. Pozostałe osoby dopuściły zachowanie tajemnicy w wyjątkowych, indywidualnie ocenianych stanach faktycznych.

Decyzja, że nie należy powiedzieć dziecku, że jest przysposobione, byłaby uzasadniana, gdyby w danym stanie faktycznym „prawda byłaby zbyt bolesna, np. gdy rodzice dziecka byli alkoholikami” (taki pogląd wypowiedziała licząca ponad 50 lat kobieta, z zawodu psycholog, pracująca w katolickim ośrodku adopcyjno-opiekuńczym od 7 lat, mająca 20 letnie doświadczenie w pracy z dziećmi przebywającymi w placówkach opiekuńczych oraz własne doświadczenia matki adopcyjnej).

Inna respondentka (kobieta licząca więcej niż 50 lat, mająca 17 letni staż zawodowy w publicznym ośrodku adopcyjno-opiekuńczym, z zawodu psycholog, w której

rodzinie wychowywano przysposobione dziecko) uznała, że można zaniechać informowania dziecka o przysposobieniu gdy „(...) dziecko świadomie nie chce poznać prawdy o swoim pochodzeniu, unika rozmowy na ten temat”.

245 pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych (co stanowi 98% badanych), wyraziło - bez jakichkolwiek zastrzeżeń - pogląd iż przysposobione dziecko powinno wiedzieć, że zostało przysposobione.

237 badanych (94,8%) w celu uzasadnienia stanowiska, iż dziecko należy poinformować o przysposobieniu stwierdziło, że każdy ma prawo do własnej tożsamości, a to zakłada wiedzę o przysposobieniu, jeżeli takowe miało miejsce.

Ponad połowa badanych (127 osób) wyraziła też pogląd, iż przysposobienia nie da się zachować w tajemnicy.

90 osób (36%) stwierdziło także, że przysposobiony powinien, po osiągnięciu pełnoletności, mieć szansę poznania swojej biologicznej rodziny.

37 osób (14,8%) wskazało jeszcze inne argumenty przemawiające za tezą, iż dziecko powinno wiedzieć, że zostało przysposobione. Aż 25 z nich wskazywało na rolę prawdy w wychowaniu i „życie w prawdzie” jako podstawową wartość moralną.

Pozostali przytaczali różne argumenty - w szczególności zagrożenia dla procesu wychowania wiążące się z lękiem i napięciami w rodzinie.

Wskazywano także na rolę wiedzy o własnym pochodzeniu jako niezbędnej dla „integracji osobowości” i prawidłowego funkcjonowania w dorosłym życiu.

Jedna z osób badanych, bez bliższego uzasadnienia, wskazała na „medyczny” aspekt prawdy o własnym pochodzeniu. Można się jedynie domyślać, że chodziło o zwiększenie szans na przeciwdziałanie chorobom przenoszonym genetycznie lub ułatwienie leczenia (np. uzyskanie szpiku kostnego od bliskiego krewnego w przypadku zachorowania na białaczkę).

167 badanych uznało prawo dziecka do poznania swej tożsamości za najważniejszą przyczynę uzasadniającą poinformowanie go, że zostało przysposobione. Mimo, że aż 127 osób wyraziło pogląd, iż nie jest możliwe zachowanie tajemnicy i dlatego

(między innymi) należy powiedzieć dziecku, że zostało przysposobione - tylko 13 spośród nich za najważniejszą przyczynę poinformowania osoby przysposobionej o adopcji uważa przeświadczenie, że nie da się utrzymać przysposobienia w tajemnicy przed osobą przysposobioną. Szansa poznania w przyszłości przez osobę przysposobioną rodziny biologicznej dla 3 osób badanych była najważniejszą przyczyną poinformowania dziecka o adopcji, mimo że 90 osób ten aspekt ujawnienia przysposobienia brało pod uwagę.

Według stanowiska 57 (22,8%) ankietowanych, wiele ważnych przyczyn przemawia za ujawnieniem dziecku przysposobienia i nie jest możliwe wskazanie jednej najważniejszej.

Motywy odpowiedzi, że dziecko powinno wiedzieć, że jest przysposobione, którymi kierowali się respondenci, w sposób syntetyczny przedstawia poniższa tabela (możliwe było wskazanie kilku argumentów przez każdą z badanych osób - dlatego ogólna liczba odpowiedzi jest większa od liczby badanych).

Tabela nr 2. Dlaczego dziecko powinno być poinformowane o przysposobieniu?

Uzasadnienie odpowiedzi, że dziecko powinno wiedzieć, iż zostało przysposobione	Badani, którzy udzielili wskazanej odpowiedzi	
	Liczba	%
Każdy ma prawo do wiedzy o własnej tożsamości	237	94,8
Tajemnicy przysposobienia nie da się zachować	127	50,8
Przysposobiony - po osiągnięciu pełnoletności - powinien mieć szansę poznania rodziny biologicznej	90	36,0
Inna (lub dodatkowa) motywacja odpowiedzi	37	14,8

3.2. Wybór terminu do udzielenia informacji i jej zakresu

Na pytanie, **kiedy należy przekazać dziecku informacje o jego przysposobieniu** zdecydowana większość respondentów (228 osób - 91,2% badanych) odpowiedziała, że powinno to nastąpić jak najwcześniej, z dostosowaniem formy informacji i jej zakresu do stopnia rozwoju i wieku dziecka. Wskazywano również, iż w sytuacji, gdy dziecko nie interesuje się swoim pochodzeniem, powinno zostać „sprowokowane” do zadawania pytań umożliwiających przekazanie mu informacji o przysposobieniu.

Wszyscy pracownicy ośrodków adopcyjno-opiekuńczych wyrazili pogląd, iż o przysposobieniu należy powiedzieć przysposobionemu dziecku w okresie jego małoletności. Zaledwie jedna osoba była zdania, że nie powinno to nastąpić przed 13 rokiem życia dziecka, 6 osób (2,4%) uznało, że wybór momentu, w którym informacja zostanie przekazana, zależy od całokształtu okoliczności, zaś 12 osób (4,8%) uważało, że powiedzieć dziecku o przysposobieniu należy wtedy, gdy ono samo o to zapyta.

Poglądy pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na **temat zakresu informacji**, jakie powinny zostać przekazane przysposobionemu dziecku były nieco bardziej zróżnicowane.

Większość (192 osoby) była zdania, że zakres ten zależy od samej osoby przysposobionej. Należy powiedzieć jej tyle, ile ona sama chce wiedzieć. 13 osób (5,8%) uważało, że dziecku należy udzielić wszechstronnych informacji o jego sytuacji, łącznie z przekazaniem wiedzy o rodzinie, z której pochodzi. Taka sama liczebnie grupa osób wyraziła opinię, że zakres informacji powinien być bardzo ograniczony - w zasadzie dziecko powinno wiedzieć tylko, że jest przysposobione.

Blisko 11% badanych (27 osób) udzieliło innych odpowiedzi, a ściślej nie wybrało żadnej ze skategoryzowanych odpowiedzi, lecz przedstawiło własną, opisową. Należy zauważyć, że wszystkie te odpowiedzi miały na celu podkreślenie, że informację o przysposobieniu (co najmniej o samym fakcie przysposobienia), która zawsze powinna zostać udzielona, należy przekazywać w sposób najmniej bolesny dla dziecka, z troską, aby nie doznało ono poważniejszego wstrząsu. Charakterystyczna jest wypowiedź 40-letniej respondentki z ośrodka katolickiego, mającej 6-letni staż pracy w ośrodku: *„cokolwiek by się działo po tym co powiedzą, dziecko i tak zareaguje - jak zareaguje, tego nigdy nie da się przewidzieć”* (ankieta nr 70).

W istocie jednak, mimo że 27 badanych osób wybrało wariant „inna odpowiedź”, ich stanowiska nie odbiegały w sposób istotny od skategoryzowanych wariantów. Większość wyraziła - w różnej opisowej formie - stanowisko, iż należy powiedzieć dziecku tyle, ile ono chce wiedzieć (lub ściślej, co trafnie ujęto w jednej z odpowiedzi *„tyle, ile dziecko może przyjąć”* - ankieta nr 114) w formie dostosowanej do jego

możliwości percepcyjnych, uzależnionych od wieku (tak można traktować, co najmniej 20 odpowiedzi z omawianej grupy).

Na uwagę zasługuje wypowiedź respondenta z ankiety nr 249, iż „*Mówienie o adopcji jest procesem*”. Uzupełnia ją stanowisko respondenta z ankiety nr 230, że powiedzieć można dziecku wszystko ale „w dawkach” - stopniowo, stosownie do jego pytań, oraz - jak poucza respondent z ankiety nr 229 - tak należy „ustawić” proces wychowawczy, aby dziecko pytało o swoje pochodzenie, a gdy „(...) *nie pyta należy wyjść z tym problemem*”.

Dla zilustrowania stanowiska ankietowanych, warto przytoczyć niektóre z udzielonych odpowiedzi:

„*Należy postępować roztropnie. Zawsze powiedzieć dziecku, że jest przysposobione, a pełniejsze informacje o rodzinie pochodzenia może uzyskać, gdy będzie pełnoletnie*” (ankieta nr 84).

„*Od początku powinno wiedzieć tylko, że jest przysposobione - informacje o rodzinie powinny być przekazywane zgodnie z wiekiem i stopniem zainteresowania rodziną*” (ankieta nr 164).

„*Bez zbyt drastycznych szczegółów - tylko to co dla dziecka dobre*” (ankieta nr 146).

„*Małemu powiedzieć, że jest przysposobione, starszemu odpowiadać na wszystkie pytania*” (ankieta nr 215).

„*Nie kłamać, maksymalnie oszczędzać dziecko, mądrze tłumaczyć rodzinę <<naturalną >>*” (ankieta nr 27).

Mimo, że pytanie dotyczyło zakresu informacji, zwracano uwagę na atmosferę rozmowy, konieczność przekazania dziecku głębokiej akceptacji jego osoby, powiedzenia mu, że „*było oczekiwane i przyjęte z radością i miłością*” (ankieta nr 33 i ankieta nr 70).

W podsumowaniu omawianej grupy odpowiedzi należy stwierdzić, że zdaniem ankietowanych trzeba uwzględnić: (1) stopień zainteresowania dziecka jego sytuacją osoby przysposobionej, (2) stopień wrażliwości i rozwoju emocjonalnego

dziecka, (3) indywidualną historię życia przysposobionego dziecka - im drastyczniejszy miała przebieg (porzucenie dziecka, maltretowanie, molestowanie seksualne) i im mniej „godna” rodzina (członkowie rodziny są narkomanami, alkoholikami, prowadzą przestępczy tryb życia itp.) - tym ostrożniejsze i bardziej przemyślane muszą być decyzje o tym, co i kiedy powiedzieć dziecku.

Jak z powyższego wynika, wśród pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych powszechne jest przeświadczenie, że osoba przysposobiona, w okresie swej małoletności, powinna dowiedzieć się o przysposobieniu jako zdarzeniu prawnym.

Najlichniesza grupa pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych (192 badane osoby - 77%) wyraziła opinię, że zakres informacji (w szczególności o wcześniejszych losach dziecka oraz o jego rodzinie) powinien uwzględniać stopień zainteresowania dziecka historią jego życia. Stanowisko takie zajęło 78% pracowników ośrodków publicznych, 75% pracowników ośrodków prowadzonych przez TPD, 74,4% pracowników ośrodków katolickich. Domniemana „opcja” światopoglądowa odpowiadających nie miała znaczenia przy przyjęciu tego najpowszechniejszego stanowiska.

Przy wyborze odpowiedzi na pytanie o zakres przekazywanych informacji nie miała praktycznie znaczenia płeć respondenta. Należy jednak zauważyć, że żaden mężczyzna, nie wybrał skrajnego wariantu odpowiedzi.

Za pełną, niejako „bezwzględną” informacją o rodzinie pochodzenia wypowiedziała się zdecydowana mniejszość badanych. Stanowisko takie najczęściej wyrażali pracownicy ośrodków prowadzonych przez TPD - najrzadziej zaś pracownicy ośrodków katolickich. Pracownicy tych ostatnich trzykrotnie rzadziej od pracowników ośrodków prowadzonych przez TPD, oraz dwu i półkrotnie rzadziej od pracowników ośrodków publicznych opowiadali się za pełną informacją o rodzinie pochodzenia. Relatywnie najczęściej też wskazywali na dodatkowe okoliczności, które powinny być uwzględniane przy przekazywaniu dziecku informacji o jego pochodzeniu.

Pewien wpływ na wybór odpowiedzi miał wiek respondenta. Wszystkie osoby, które opowiedziały się za najbardziej ograniczonym zakresem informacji, liczyły więcej niż 40 lat.

Jest godne szczególnego podkreślenia, że żadna z 12 osób, które osobiście wychowywały przysposobione dziecko, ani żadna z 78 osób, w której rodzinie było wychowywane przysposobione dziecko, nie opowiedziała się za przekazywaniem dziecku pełnej informacji o jego rodzinie.

Pracownicy ośrodków nie mieli wątpliwości, że o przysposobieniu powinny być poinformowane także **inne osoby poza przysposobionym dzieckiem**. Tylko jeden respondent wyraził pogląd, że byłoby najlepiej, gdyby o fakcie przysposobienia, poza przysposobionym dzieckiem, nikt nie wiedział - nawet najbliższa rodzina osób przysposabiających. 22 osoby badane (blisko 9%) były zdania, że o fakcie przysposobienia powinny wiedzieć wszystkie osoby mające kontakt z przysposobionym dzieckiem. Tym samym opowiedziały się za jawnością przysposobienia w środowisku dziecka.

Większość badanych była przeciwna tak szerokiemu zakresowi jawności przysposobienia. Za poinformowaniem o przysposobieniu rodziców i rodzeństwa osób dokonujących przysposobienia opowiedziało się 88,8% badanych. Ponad połowa (54,4%) była zdania, że o przysposobieniu powinni wiedzieć także wszyscy pozostali członkowie rodziny osób przysposabiających (a więc nie tylko najbliżsi krewni), a także lekarz leczący dziecko (71,2% badanych). Ponad 30% badanych opowiedziało się za jawnością przysposobienia wobec sąsiadów oraz nauczycieli dziecka.

Poglądy na temat potrzeby informowania o przysposobieniu osób spoza rodziny przysposabiających były zróżnicowane. Aż 179 osób (71,6%) uważało, że należy poinformować lekarza leczącego dziecko, że jest ono przysposobione.

Za informowaniem sąsiadów opowiedziało się 34% badanych (85 osób) a nauczyciela w szkole lub przedszkolu 31% badanych (78 osób). Odpowiedź o potrzebie poinformowania innych jeszcze osób zaznaczyły 43 osoby badane (17,2%).

W istocie jednak, w tej ostatniej grupie znalazły się odpowiedzi nie tyle wymieniające inne kategorie osób, co raczej zawierające dodatkowe zastrzeżenia co do informowania o przysposobieniu osób wymienionych w skategoryzowanych

propozycjach odpowiedzi. Osoby te jakby „obawiały” się wskazania konkretnego grona „powierników tajemnicy” adopcji, zgłaszały szereg zastrzeżeń i ograniczeń.

Wśród respondentów, którzy wskazywali na osoby nie wymienione w pytaniu, najczęściej (10 ankietowanych) było zdania, że decyzja kogo należy poinformować o przysposobieniu może zależeć wyłącznie od przysposabiających i powinna w każdym przypadku uwzględniać specyfikę sytuacji rodzinnej i osobistej.

Podobna odpowiedź została udzielona przez kolejnych 9 ankietowanych, którzy stwierdzili, że wszystko zależy od sytuacji oraz od wieku dziecka (bez wskazania osób, które powinny być poinformowane).

7 ankietowanych wymieniło „osoby godne zaufania” i przyjaciół przysposabiających, 2 kolejnych wskazało „osoby, które mają kontakt z dzieckiem i rodziną” (ankiety nr 27 i 247), 2 inne „osoby, dla których ta wiedza jest niezbędna” (bez sprecyzowania bądź przykładu sytuacji gdy wiedza o przysposobieniu jest „niezbędna” - ankiety nr 201 i 202).

Pozostałe odpowiedzi z tej grupy były zróżnicowane i w większości zawierały szereg ograniczeń i warunków, od których spełnienia powinno być uzależnione udzielenie informacji o przysposobieniu. Oto ich przykłady:

O przysposobieniu powinni wiedzieć „sąsiedzi - ale tylko gdy zapytają” (ankieta nr 84), „nauczyciel - ale tylko wychowawca” (ankieta nr 36), „lekarz - ale tylko wtedy gdy tego wymaga sytuacja” (ankieta nr 212), „lekarz - gdy to potrzebne do diagnozy” (ankieta nr 213 i ankieta nr 250), „służba zdrowia - ale tylko w nagłej potrzebie” (ankieta nr 246), „osoby będące w większej zażyłości z dzieckiem, które zachowają poznany fakt adopcji dla siebie” (ankieta nr 19), „grono selektywnie wybranych osób” (ankieta nr 126), „to zależy od wieku dziecka w chwili adopcji. Gdy było niemowlęciem - to ono samo, gdy będzie wystarczająco dojrzałe, poinformuje o tym osoby, które samo wybierze” (ankieta nr 129).

Jak z powyższego wynika, można uznać, że pracownicy ośrodków adopcyjno-opiekuńczych powszechnie opowiadają się za jawnością przysposobienia wobec dziecka, oraz - w zasadzie - za jawnością przysposobienia wobec najbliższych krewnych osób, które dokonały przysposobienia. Tym samym akceptują stosunkowo

szeroki zakres tajemnicy przysposobienia wobec osób trzecich. Powierzenie tej tajemnicy np. lekarzowi leczącemu dziecko lub nauczycielowi jest, jak się wydaje podyktowane dążeniem do lepszego zabezpieczenia dobra dziecka przez uwzględnienie specyfiki jego sytuacji życiowej, która może mieć znaczenie zarówno w procesie leczenia, jak i wychowania. Etyka zawodowa zobowiązuje zarówno lekarza, jak i nauczyciela do nieujawniania powierzonej mu tajemnicy innym osobom.

Odpowiedzi na pytanie, kto powinien wiedzieć o przysposobieniu, przedstawia poniższa tabela.

Tabela nr 3. Kto, poza przysposobionym dzieckiem, powinien wiedzieć o przysposobieniu?

Kto powinien wiedzieć, że dziecko jest przysposobione	Badani, którzy udzielili wskazanej odpowiedzi	
	Liczba	%
Tylko rodzice i rodzeństwo przysposabiających	222	88,8
Wszyscy członkowie rodziny przysposabiających	136	54,4
Sąsiedzi przysposabiających	85	34,0
Nauczyciele przysposobionego dziecka	78	31,2
Lekarz, który leczy dziecko	179	71,6
Wszystkie osoby mające kontakt z przysposobionym dzieckiem	22	8,8
Inne osoby, poza wymienionymi wyżej	43	17,2
Najlepiej, żeby nikt - poza dzieckiem o tym nie wiedział	1	0,4

4. Stosunek kandydatów na rodziców adopcyjnych do tajemnicy przysposobienia - na podstawie obserwacji pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych

Teza, której weryfikacji miały służyć, między innymi, obserwacje poczynione przez pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, brzmiała następująco:

Większość kandydatów na rodziców adopcyjnych pragnie zachowania w szerokim zakresie tajemnicy planowanego przysposobienia. Pracownicy ośrodków adopcyjno-opiekuńczych podejmują działania mające przekonać kandydatów o zaletach jawności przysposobienia, w szczególności wobec przysposobianego dziecka.

4.1. Tajemnica zgłoszenia się do ośrodka adopcyjno-opiekuńczego

O stosunku przyszłych rodziców adopcyjnych do tajemnicy przysposobienia świadczy między innymi ich stanowisko co do zachowania w tajemnicy samego faktu zgłoszenia się do ośrodka adopcyjnego.

Nie wszyscy kandydaci formułowali jednoznacznie swoje oczekiwania co do zachowania w poufności ich starań o wskazanie dziecka do przysposobienia. Zapewne wielu domniemywało, że zachowanie w tajemnicy wobec osób trzecich ich starań jest oczywiste. Takie domniemanie usprawiedliwiałoby brak jednoznacznie sformułowanej prośby o dyskrecję, szczególnie, że do opinii publicznej docierają informacje o ochronie danych osobowych.

30% pracowników ośrodków twierdziło, że choć osoby zgłaszające się do ośrodków nie zastrzegają zachowania w tajemnicy faktu ich zgłoszenia się, to większość z nich pragnie zachowania tajemnicy ich starań o przysposobienie dziecka.

Opinia 12,8% pracowników ośrodków była przeciwstawna. W ich ocenie, większości osób zgłaszających się do ośrodka w celu przysposobienia jest obojętne, czy zgłoszenie zostanie zachowane w tajemnicy. 67 badanych (26,8%) stwierdziło, że tylko nieliczni kandydaci domagają się zachowania w tajemnicy ich zgłoszenia się do ośrodka adopcyjnego.

Obserwacje 53 pracowników ośrodków (21,2%) były inne. Ocenili oni, że większość kandydatów na rodziców adopcyjnych daje wyraz swej woli zachowania ich zgłoszenia się do ośrodka w tajemnicy.

Oceny postaw większości osób zgłaszających się do ośrodków, poczynione przez pracowników ośrodków uczestniczących w relacjonowanym badaniu, były zróżnicowane, co ilustruje poniższa tabela.

Tabela nr 4. Opinie pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat stanowiska kandydatów na rodziców adopcyjnych w przedmiocie zachowania w tajemnicy ich zgłoszenia się do ośrodka

Opinia pracowników ośrodków adopcyjno-opiek. na temat stanowiska kandydatów na rodziców adopcyjnych w przedmiocie zachowania w tajemnicy ich zgłoszenia się do ośrodka	Badani, którzy udzielili wskazanej odpowiedzi	
	Liczba	%
Większość kandydatów chce zachowania tajemnicy i daje temu wyraz	53	21,2
W sposób jednoznaczny o zachowanie tajemnicy proszą nieliczni kandydaci	67	26,8
Kandydaci nie wypowiadają się z reguły na ten temat - uważam jednak, że większość chce zachowania tajemnicy	75	30,0
Kandydaci nie wypowiadają się z reguły na ten temat - uważam jednak, że większości jest to obojętne	32	12,8
Inna opinia	17	6,8
Brak odpowiedzi	6	2,4
Razem	250	100,0

Zwracano uwagę, że kandydaci na rodziców adopcyjnych zmieniają swe stanowisko odnośnie zachowania w tajemnicy podjęcia przez nich starań o przysposobienie, a w tym fakcie ich zgłoszenia się do ośrodka adopcyjno-opiekuńczego. W szczególności, część z nich obawia się, że mogą zostać źle ocenieni przez pracowników ośrodka - zdyskwalifikowania jako kandydatów na rodziców adopcyjnych. Pragną więc zachować w tajemnicy zgłoszenie się do ośrodka w okresie gdy nie została jeszcze podjęta choćby wstępna decyzja co do dopuszczenia ich do oczekiwania na wskazanie dziecka do przysposobienia.

Taka postawa nie przesądza o stosunku do jawności, bądź dążeniu do utajnienia przysposobienia. Niektórzy z kandydatów, którzy przy pierwszym kontakcie prosili o zachowanie tajemnicy ich zgłoszenia się do ośrodka, zmieniali swoją postawę przy kolejnych spotkaniach z pracownikami ośrodków.

4.2. Ocena postawy kandydatów na rodziców adopcyjnych w chwili rozpoczęcia z nimi pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym co do zachowania tajemnicy przysposobienia wobec określonych kategorii osób

Na pytanie o stosunek do tajemnicy przysposobienia wobec określonych kategorii osób większości kandydatów na przysposabiających, w chwili rozpoczęcia z nimi w ośrodku pracy mającej ich przygotować do sprawowania funkcji rodziców adopcyjnych, część ankietowanych nie była w stanie odpowiedzieć w sposób jednoznaczny. Odsetek wahających się był różny w zależności od tego, kogo miałyby dotyczyć tajemnica.

Tabela nr 5. Opinia pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat: Czy w chwili zgłoszenia się do ośrodka kandydaci na rodziców adopcyjnych pragną zachowania przysposobienia w tajemnicy przed **rodzicami biologicznymi dziecka**

Opinia na temat czy kandydaci na rodziców adopcyjnych chcieli zachowania tajemnicy wobec rodziców dziecka	Pracownicy ośrodków adopcyjnych, którzy wyrazili opinię	
	Liczba	%
Chcieli zachowania tajemnicy	224	94,1
Nie chcieli zachowania tajemnicy	5	2,1
Trudno powiedzieć	9	3,8
Razem	238	100

Ponad 94% pracowników ośrodków, którzy uczestniczyli w badaniu (224 osoby), bez wahania stwierdziło, że kandydaci na rodziców adopcyjnych pragną zachowania tajemnicy przysposobienia wobec rodziców biologicznych przysposobianego dziecka. Tylko 5 osób (2%) oceniło, że przyszli rodzice adopcyjni nie dbają o tajemnicę przysposobienia wobec rodziców dziecka.

Tabela nr 6. Opinia pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat: Czy w chwili zgłoszenia się do ośrodka kandydaci na rodziców adopcyjnych pragną zachowania przysposobienia w tajemnicy przed członkami swojej **najbliższej rodziny**

Opinia na temat czy kandydaci na rodziców adopcyjnych chcieli zachowania tajemnicy wobec swojej najbliższej rodziny	Pracownicy ośrodków adopcyjnych, którzy wyrazili opinię	
	Liczba	%
Chcieli zachowania tajemnicy	12	5,7
Nie chcieli zachowania tajemnicy	176	84,6
Trudno powiedzieć	20	9,6
Razem	208	99,9

Z obserwacji większości pracowników ośrodków wynikało, że kandydaci na rodziców adopcyjnych, z którymi pracowali już w chwili zgłoszenia się do ośrodka, byli gotowi o przysposobieniu powiedzieć - o ile zostanie ono orzeczone - zarówno dziecku (tak oceniło postawę potencjalnych rodziców adopcyjnych 163 pracowników ośrodków spośród 212 badanych, którzy w tej kwestii zajęli stanowisko) jak i członkom najbliższej rodziny (opinia 176 pracowników ośrodków).

Zaledwie 19 osób ankietowanych było zdania, że - z reguły - kandydaci na rodziców adopcyjnych w chwili zgłoszenia się do ośrodka adopcyjno-opiekuńczego pragną, aby przysposobione dziecko uważało ich za swoich biologicznych rodziców i są zdecydowani nie informować dziecka o fakcie jego przysposobienia. 30 badanych osób miało poważne wątpliwości przy dokonaniu oceny postaw potencjalnych rodziców adopcyjnych w kwestii ich stanowiska co do tajemnicy przysposobienia wobec dziecka.

Tylko 17 osób ankietowanych oceniło, że przyszłym rodzicom adopcyjnym jest obojętne, czy osoby trzecie dowiedzą się o przysposobieniu. Natomiast 66 pracowników ośrodków uznało, że nie jest możliwe ustalenie jakie jest - w chwili zgłoszenia się do ośrodka - stanowisko kandydatów na rodziców adopcyjnych w przedmiocie zachowania tajemnicy przysposobienia wobec osób trzecich. Wątpliwości odnośnie postaw kandydatów na rodziców adopcyjnych co do tajemnicy przysposobienia wobec innych podmiotów (dziecka, jego rodziców, najbliższej rodziny zgłaszających się kandydatów na rodziców adopcyjnych) miało znacznie mniej badanych.

Tabela nr 7. Opinia pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat: Czy w chwili zgłoszenia się do ośrodka kandydaci na rodziców adopcyjnych pragną zachowania w tajemnicy przed dzieckiem, które przysposobią, faktu przysposobienia

Opinia na temat czy kandydaci na rodziców adopcyjnych chcieli zachowania tajemnicy wobec dziecka	Pracownicy ośrodków adopcyjnych, którzy wyrazili opinię	
	Liczba	%
Chcieli zachowania tajemnicy	19	9
Nie chcieli zachowania tajemnicy	163	76,8
Trudno powiedzieć	30	14,1
Razem	212	99,9

4.3. Ocena postawy kandydatów na rodziców adopcyjnych po zakończeniu z nimi pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym nad przygotowaniem ich do przysposobienia dziecka co do zachowania tajemnicy przysposobienia wobec określonych kategorii osób

Doniosła rola, jaką pracownicy ośrodków adopcyjno-opiekuńczych przypisują jawności przysposobienia powoduje, że jednym z priorytetowych zadań w zakresie przygotowania kandydatów na rodziców adopcyjnych do przysposobienia dziecka jest przekonanie ich o zaletach jawności adopcji. W ocenie pracowników ośrodków, po zakończeniu procesu przygotowawczego, kandydaci na rodziców adopcyjnych z reguły akceptują jawność przysposobienia wobec stosunkowo szerokiego kręgu osób.

Opinię ankietowanych na temat gotowości (co najmniej deklarowanej) kandydatów na rodziców adopcyjnych do poinformowania osób bliskich o przysposobieniu, o ile ono nastąpi, przedstawia poniższa tabela.

Tabela nr 8. Opinia ankietowanych pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat postaw kandydatów na rodziców adopcyjnych (1)

OPINIA ANKIETOWANYCH PRACOWNIKÓW OŚRODKÓW ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZYCH na temat postaw kandydatów na rodziców adopcyjnych					
Kandydaci zachowują jawność adopcji wobec	Liczba ankietowanych	Procent ankietowanych	Kandydaci zachowują tajemnicę adopcji wobec	Liczba ankietowanych	Procent ankietowanych
dziecka	245	99,6	dziecka	1	0,4
rodziców (teściów)	244	99,6	rodziców (teściów)	1	0,4
rodzeństwa	242	99,2	rodzeństwa	2	0,8

Prawie wszyscy ankietowani, którzy przedstawili swoje stanowisko, byli przeświadczeni, że przygotowani przez ośrodek adopcyjni kandydaci na rodziców adopcyjnych poinformują o dokonanym przysposobieniu przysposobione dziecko, najbliższą rodzinę - swoich rodziców (teściów) i rodzeństwo, oraz osoby uważane za bliskich przyjaciół.

Następna grupa osób, wobec których kandydaci na rodziców adopcyjnych, przygotowani przez ośrodki adopcyjno-opiekuńcze, zapewne ujawnią przysposobienie, może być scharakteryzowana jako osoby bliskie z uwagi na częste kontakty (koledzy i koleżanki z pracy, sąsiedzi) oraz osoby godne szczególnego zaufania (lekarz leczący dziecko, ksiądz proboszcz w parafii, do której przynależą rodzice adopcyjni). Większość ankietowanych (82,2%) uważała, że w razie orzeczenia przysposobienia wtajemniczeni zostaną także członkowie dalszej rodziny (inni krewni niż rodzice i rodzeństwo przysposabiających, powinowaci).

Takim samym zaufaniem nie zostaną natomiast obdarzeni, w opinii ankietowanych, osoby uczące dziecko. 57% ankietowanych przypuszczało, że o przysposobieniu rodzice adopcyjni poinformują nauczyciela. Tylko 36,6% badanych uważało, że do tajemnicy zostanie dopuszczony katecheta. Oceny dotyczące stosunku kandydatów na rodziców adopcyjnych do zachowania tajemnicy przysposobienia wobec osób innych niż najbliższa rodzina przedstawia tabela.

Tabela nr 9. Opinia ankietowanych pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat postaw kandydatów na rodziców adopcyjnych (2)

OPINIA ANKIETOWANYCH PRACOWNIKÓW OŚRODKÓW ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZYCH na temat postaw kandydatów na rodziców adopcyjnych					
Kandydaci zachowują jawność adopcji wobec	Liczba ankietowanych	Procent ankietowanych	Kandydaci zachowują tajemnicę adopcji wobec	Liczba ankietowanych	Procent ankietowanych
Dalszej rodziny	186	85,0	Dalszej rodziny	33	15,0
Koleżanek i kolegów w miejscu pracy	194	88,2	Koleżanek i kolegów w miejscu pracy	26	11,8
Bliskich przyjaciół	232	98,3	Bliskich przyjaciół	4	1,7
Sąsiadów	146	76,4	Sąsiadów	45	23,6
Nauczycieli dziecka	105	57,0	Nauczycieli dziecka	79	43,0
Lekarza leczącego dziecko	208	93,7	Lekarza leczącego dziecko	14	6,3
Księdza proboszcza	179	86,5	Księdza proboszcza	28	13,5
Katechety uczącego dziecko religii	59	36,6	Katechety uczącego dziecko religii	102	63,4

Znacząca jest różnica w ocenie zaufania przyszłych rodziców adopcyjnych wobec księdza proboszcza (aż 86,5% ankietowanych uważało, że zostanie on poinformowany o przysposobieniu) i katechety, który będzie uczył dziecko religii (blisko 64% badanych uważało, że wobec katechety rodzice adopcyjni zachowają przysposobienie w tajemnicy).

Wysoka ocena zaufania przyszłych rodziców adopcyjnych do księdza proboszcza z ich parafii charakteryzowała nie tylko wypowiedzi pracowników katolickich ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, do których - jak można sądzić - zgłaszają się głównie ludzie wierzący. Niemalże jednomyślni byli w ocenach tej kwestii ankietowani z ośrodków publicznych i katolickich (87,6% pracowników ośrodków publicznych oraz 86,5% pracowników ośrodków katolickich). Taką samą opinię wypowiedziało 77,3% pracowników ośrodków prowadzonych przez TPD.

Ocena, iż przyszli rodzice adopcyjni zachowają w tajemnicy przysposobienie przed katechetą, została wypowiedziana przez 80% pracowników ośrodków prowadzonych przez TPD, 63% pracowników ośrodków publicznych i 56,5% pracowników ośrodków

katolickich. Być może, to zróżnicowanie opinii jest konsekwencją poglądów samych ankietowanych, które mogły mieć wpływ na treści przekazywane kandydatom na rodziców adopcyjnych w procesie ich przygotowania do przysposobienia. Jednakże wśród pracowników ośrodków katolickich większość (choć nie tak znacząca) była zdania, że przysposabiający zachowują tajemnicę adopcji wobec katechety.

Wszyscy ankietowani ocenili, że zdecydowanie wyższe jest prawdopodobieństwo ujawnienia przez rodziców adopcyjnych przysposobienia nauczycielowi w szkole lub przedszkolu, do których będzie uczęszczało dziecko, niż katechecie.

Największy sceptycyzm co do jawności przysposobienia wobec nauczyciela ujawnili pracownicy ośrodków prowadzonych przez TPD (59% spośród nich uważało, że rodzice adopcyjni zachowują tajemnicę przysposobienia przed nauczycielem). 61% pracowników publicznych ośrodków adopcyjno-opiekuńczych i 52% pracowników ośrodków katolickich przypuszczało, że przygotowani w tych ośrodkach rodzice adopcyjni ujawnią przysposobienie nauczycielowi ich adoptowanego dziecka.

Doświadczenia ośrodków adopcyjno-opiekuńczych wskazują na znaczne zainteresowanie nawiązaniem kontaktów z rodzeństwem dorosłych osób przysposobionych wiedzących o przysposobieniu i pamiętających rodzeństwo. Problem dzielenia rodzeństw wskutek przysposobienia jest stosunkowo szeroko znany w związku z licznymi programami telewizyjnymi prezentującymi apele osób przysposobionych poszukujących rodzin naturalnych oraz pokazującymi spotkania takich osób przed kamerami.

W opinii większości ankietowanych pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych, kandydaci na rodziców adopcyjnych są przygotowani na ujawnienie przysposobienia rodzeństwu przysposobionych dzieci, o ile będzie ono poszukiwać brata lub siostry. Taką opinię wyraziło 128 ankietowanych (72% osób), które wyraziły swoje stanowisko w omawianej kwestii). Odmiennego zdania było 50 respondentów.

Na pytanie, czy kandydaci na rodziców adopcyjnych, którzy zostali przygotowani do sprawowania swych rodzicielskich funkcji, będą skłonni powiedzieć o przysposobieniu dziecka każdemu, kto o to zapyta, twierdząco odpowiedziało 28 pracowników ośrodków - przecząco 153 (84%).

Zapewne optymizm ankietowanych co do zachowania jawności przysposobienia wobec dziecka i stosunkowo szerokiego kręgu innych osób przez przygotowanych w ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych rodziców adopcyjnych jest pochodną poglądów ankietowanych na ten temat oraz wynika z realizowanego programu przygotowania do przysposobienia i deklaracji składanych przez osoby, które w ośrodkach były przygotowywane do przysposobienia.

IV. Opinie pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat stosunku kandydatów na rodziców adopcyjnych do tajemnicy przysposobienia, wypowiedziane podczas badania przeprowadzonego w 1992 roku

W 1992 r. przeprowadziłam badanie ankietowe na temat tajemnicy przysposobienia, w którym uczestniczyły 42 osoby będące pracownikami ośrodków adopcyjno-opiekuńczych (w większości kierownikami ośrodków) prowadzonych w przeważającej większości przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Wówczas, ośrodki prowadzone przez TPD jeszcze stanowiły większość. Wydaje się więc, że poglądy ich pracowników można uznać za reprezentatywne dla osób zajmujących się profesjonalnym przygotowaniem przysposobienia.

1. Informacja o badaniu i charakterystyka respondentów

Badanie zostało przeprowadzone podczas konferencji szkoleniowej pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych TPD zorganizowanej przez Krajowy Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy TPD. Miałam możliwość osobistego przedstawienia założeń badania i udzielenia wyjaśnień. Obecni zostali poproszeni o wypełnienie - z zachowaniem anonimowości - ankiety zawierającej między innymi pytania dotyczące tajemnicy przysposobienia. Wszystkie 42 obecne osoby wypełniły ankietę. 90% badanych było pracownikami ośrodków prowadzonych przez TPD, pozostali pracowali w ośrodku prowadzonym przez Ligę Kobiet, oraz jednym z ośrodków publicznych.

Wszystkie osoby badane były kobietami, co jednak nie umniejsza reprezentatywności wyników, gdyż mężczyźni pracują w ośrodkach adopcyjnych bardzo rzadko; na początku lat dziewięćdziesiątych było ich zaledwie kilku.

Badane miały znaczne doświadczenie życiowe i zawodowe. Większość z nich (28) przekroczyła 40 rok życia. Pomiedzy 30 a 40 rokiem życia było 12 badanych. Zaledwie 3 liczyły mniej niż 30 lat. 31 pozostawało w związku małżeńskim a 30 miało doświadczenia wynikające z wychowywania dzieci.

Przed rozpoczęciem pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym, 93% badanych wykonywało pracę pedagogiczną lub opiekuńczą. Większość miała wykształcenie pedagogiczne lub nauczycielskie, co ilustruje poniższe zestawienie.

Tabela nr 10. Zawód pracownika ośrodka adopcyjno-opiekuńczego

Zawód wyuczony	Osoby	
	Liczba	%
Pedagog (absolwent studiów na Wydziale Pedagogicznym)	21	50
Psycholog	5	12
Nauczyciel (absolwent studium nauczycielskiego lub „przedmiotowych” studiów wyższych (np. historyk, biolog, fizyk itd.) o specjalizacji nauczycielskiej)	13	31
Inny	3	7
Razem	42	100

Ponad połowa badanych (25 osób) do dnia badania pracowała w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym dłużej niż 5 lat, w tym 19 osób dłużej niż 10 lat. Ich staż pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym przedstawia poniższa tabela.

Tabela nr 11. Staż pracy w ośrodku adopcyjno-opiekuńczym

Staż pracy w ośrodku	Osoby o danym stażu	
	Liczba	%
Krótszy niż 1 rok	5	12,0
Od roku do 3 lat	4	9,5
Ponad 3 lata do 5 lat	8	19,0
Ponad 5 lat do 10 lat	6	14,3
Ponad 10 lat	19	45,2
Razem	42	100,0

Na pytanie o swój stosunek do wykonywanej pracy, 16 osób odpowiedziało, że traktują ją jako swoje powołanie życiowe, a kolejnych 16 jako sposób zarobkowania, który przynosi tak dużą satysfakcję pozafinansową, że nie zostałyby zamieniony na zajęcie bardziej dochodowe. Jedynie 3 osoby o krótkim stażu pracy (dwie pracujące krócej od roku i jedna pracująca nieco ponad 3 lata) oświadczyły, że zmieniłyby pracę w ośrodku na inną, lepiej płatną.

2. Poglądy pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat tajemnicy przysposobienia wobec dziecka i osób trzecich

2.1. Czy dziecko powinno wiedzieć, że jest przysposobione?

Na pytanie, czy rodzice adopcyjni powinni powiedzieć dziecku, że jest przysposobione, w sytuacji gdy obydwie strony stosunku przysposobienia są tej samej rasy a nawet tej samej narodowości - 78% badanych pracowników ośrodków adopcyjnych odpowiedziało, że dziecko powinno być zawsze poinformowane o fakcie przysposobienia. 10% było zdania, że powinno się poinformować dziecko gdy z okoliczności wynika, że tajemnicy adopcji nie uda się zachować w stosunku do niego, gdyż zapewne dowie się o przysposobieniu od innych osób niż rodzice adopcyjni 10% badanych wyraziło pogląd, że należy uwzględnić w każdym przypadku wszelkie okoliczności sprawy, a tym samym nie potraktowało ujawnienia dziecku przysposobienia jako wartości „samej w sobie”.

Jedna tylko osoba była zdania, że należy zachować tajemnicę, gdy przysposobienie jest nierozwiązywalne a dziecko zostało przysposobione jako niemowlę.

Na pytanie, dlaczego należy poinformować dziecko o fakcie przysposobienia, w pierwszej kolejności wskazano przeświadczenie, że zawsze istnieje ryzyko, iż dziecko dowie się o fakcie przysposobienia od innych osób, które poinformują dziecko w niewłaściwej, bolesnej dla niego formie i w najmniej odpowiednim momencie. Tak uważały 33 osoby (78%).

29 osób wskazało na rolę prawdy w procesie wychowawczym jako uzasadnienie jawności przysposobienia wobec dziecka.

27 osób uznało, że dziecko ma niejako przyrodzone „naturalne” prawo do poznania prawdy o swoim pochodzeniu, a w konsekwencji tego stanowiska aż 16 osób było zdania, że po uzyskaniu pełnoletności przysposobione dziecko samo powinno zdecydować o swoim stanie cywilnym na przyszłość (tzn. że powinno mieć prawo „powrotu” do swego dawnego stanu cywilnego).

Spośród trzech osób, które nie były zwolennikami jawności przysposobienia wobec dziecka jako wartości nadrzędnej, dwie uważały, że ujawnienie prawdy może zakłócić proces adaptacji dziecka w nowej rodzinie, jedna że zachowanie tajemnicy najlepiej służy maksymalnemu zbliżeniu więzi wynikających z adopcji do więzi będących skutkiem naturalnego pochodzenia dziecka od rodziców.

2.2. Wybór terminu do udzielenia informacji i jej zakresu

Opinie, kiedy należy powiedzieć dziecku o przysposobieniu, były zróżnicowane. Większość pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych (73%) uważała, że dziecko powinno być poinformowane o fakcie przysposobienia jak najwcześniej, zaś zakres udzielonej informacji powinien zależeć od całokształtu okoliczności. 28% badanych wyraziło pogląd, że to, kiedy należy poinformować dziecko, że jest przysposobione, zależy od wszystkich okoliczności danego przypadku.

Tylko jedna osoba uważała, że informacji należy udzielić wtedy, gdy dziecko o nią zapyta i tylko jedna była zdania, że dziecko o przysposobieniu powinno się dowiedzieć dopiero po osiągnięciu pełnoletności.

Żadna z badanych osób nie opowiedziała się za przekazaniem dziecku wszystkich posiadanych informacji o rodzinie z której dziecko pochodzi. Tylko 4 osoby były zdania, że rodzice adopcyjni powinni ograniczyć się do samej informacji o fakcie przysposobienia, bez przekazywania innych znanych informacji o rodzicach dziecka.

Większość ankietowanych opowiedziała się za stosunkowo szerokim dostępem pełnoletniej osoby przysposobionej, która wie o fakcie przysposobienia, do różnego rodzaju źródeł informacji o jej dawnym stanie cywilnym i przysposobieniu. Najwięcej (ale tylko 13 osób) było zwolenników dostępu dziecka do dawnego aktu jego urodzenia, choćby został sporządzony akt nowy. 10 osób uważało, że ośrodki adopcyjne, które przygotowały dane przysposobienie, powinny ujawnić na życzenie osoby przysposobionej całą posiadaną dokumentację. 9 osób było zdania, że osoba przysposobiona powinna mieć wgląd do akt sądowych spraw jej dotyczących, a 5 opowiedziało się nawet za możliwością dochodzenia informacji o własnym pochodzeniu na drodze procesu sądowego.

2.3. Tajemnica przysposobienia wobec osób trzecich

W 1992 r. wśród badanych pracowników ośrodków adopcyjno-opiekńczych nie było zwolenników pełnej jawności przysposobienia. Nie wszyscy pytani mieli jasno sprecyzowane stanowisko odnośnie kręgu osób, które - poza dzieckiem - powinny wiedzieć o przysposobieniu.

22 osoby (ponad połowa badanych) opowiedziały się za tajemnicą przysposobienia wobec rodziców dziecka, którzy podczas rozprawy w sprawie o przysposobienie nie wyrażali zgody na przysposobienie ich dziecka przez oznaczonych przysposabiających.

15 osób uważało, że poza przysposobionym dzieckiem oraz najbliższą rodziną przysposabiających nikt inny nie powinien wiedzieć o przysposobieniu.

Zaledwie 3 osoby oceniły gwarancje zachowania tajemnicy przysposobienia wobec osób trzecich, wynikające z obowiązującego polskiego prawa, za dobre. Połowa badanych uznała je za wystarczające. Pozostali dostrzegali potrzebę zmian.

16 osób (38 badanych) opowiedziało się za wprowadzeniem norm umożliwiających fizyczne zniszczenie (a nie jedynie utajnienie) dawnego aktu urodzenia dziecka przysposobionego w sposób nierozwiązywalny.

30 osób (71%) było zdania, że we wszystkich przypadkach gdy sporządzono nowy akt urodzenia, akt dawny (o ile nie został skreślony) powinien być udostępniany do wglądu wyłącznie przysposobionemu po uzyskaniu pełnoletności i to w sytuacji, gdy złoży on w tej sprawie stosowny wniosek do sądu.

19 osób opowiedziało się za odpowiedzialnością karną każdego, kto dowiedziawszy się o przysposobieniu ujawni swoją wiedzę osobom trzecim, zaś 12 kolejnych osób dostrzegало potrzebę karnej odpowiedzialności za ujawnienie przysposobienia, którą jednak powinny ponosić tylko osoby, które dowiedziały się o przysposobieniu w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

3. Opinie pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych na temat stanowiska kandydatów na rodziców adopcyjnych wobec tajemnicy przysposobienia

Według opinii 42% pracowników ośrodków, wypowiedzianej w 1992 r., w chwili zgłoszenia się do ośrodka kandydaci na rodziców adopcyjnych pragnęli zachowania w tajemnicy tego faktu.

40% badanych nie zaobserwowało takiej postawy u kandydatów na rodziców adopcyjnych. Pozostali twierdzili, że nie jest możliwe ustalenie, czy zgłaszającym się do ośrodka zależy na zachowaniu w tajemnicy rozpoczęcia starań o przysposobienie, gdyż nie wypowiadają się na ten temat.

Połowa badanych pracowników stwierdziła, że tylko nieliczni kandydaci na rodziców adopcyjnych pytają o środki prawne gwarantujące utrzymanie orzeczonego przysposobienia w tajemnicy. 42% zaś spotkało się z takimi pytaniami w wypadku większości kandydatów na rodziców adopcyjnych, z którymi pracowali. Kilka osób badanych nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Żadna nie stwierdziła jednak, że przyszli rodzice adopcyjni nie są zainteresowani środkami prawnymi gwarantującymi zachowanie tajemnicy przysposobienia.

Opinie badanych na temat stosunku przyszłych rodziców adopcyjnych - w chwili zgłoszenia się przez nich do ośrodka adopcyjnego - do zachowania w tajemnicy przysposobienia wobec dziecka i innych osób były następujące.

Zaledwie 3 osoby stwierdziły, że kandydaci na rodziców adopcyjnych nie są zainteresowani zachowaniem tajemnicy przysposobienia. 42% ustaliło, na podstawie własnych obserwacji, że kandydaci na rodziców adopcyjnych - przed rozpoczęciem z nimi w ośrodku pracy przygotowującej ich do przysposobienia - są gotowi powiedzieć o przysposobieniu tylko osobom z najbliższej rodziny, a zachować tajemnicę adopcji zarówno wobec przysposobionego dziecka jak i wszystkich innych osób, z wyjątkiem członków najbliższej rodziny. Połowa badanych zaobserwowała, że większość kandydatów na rodziców adopcyjnych deklaruje poinformowanie o przysposobieniu zarówno dziecka, jak i członków najbliższej rodziny, z zachowaniem tajemnicy wobec wszystkich pozostałych osób.

56% badanych w 1992 r. pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych wyraziło przeświadczenie, że większość rodziców adopcyjnych mówi dziecku o fakcie przysposobienia. Zaznaczyli jednak, że stwierdzenie to dotyczy postaw rodziców adopcyjnych z ostatniego okresu. 28% badanych - na podstawie własnych obserwacji - doszło do odmiennego wniosku (że większość rodziców adopcyjnych nie mówi dziecku o przysposobieniu). Pozostali uznali, że nie mogą zająć stanowiska w tej kwestii.

46% badanych wyraziło przeświadczenie, że o ile przysposobione dziecko jest informowane o fakcie przysposobienia, to informacja ta jest przekazywana przez rodziców adopcyjnych w momencie optymalnym z punktu widzenia dobra dziecka. Nieco mniej liczna grupa badanych (42%) była zdania, że rodzice adopcyjni ujawniają fakt przysposobienia dopiero wtedy, gdy dziecko o to zapyta. Pozostali nie wyrazili opinii w omawianej kwestii.

Na pytanie, w jakiej sytuacji najczęściej rodzice adopcyjni ujawniają dziecku fakt przysposobienia, większość pytanych (44%) odpowiedziała, że dzieje się to najczęściej gdy dziecko wprost pyta, czy zostało przysposobione.

Zaledwie jedna osoba uznała, że ujawnienie tajemnicy przysposobienia następuje najczęściej wtedy, gdy przysposobione dziecko zaczyna sprawiać kłopoty wychowawcze.

Co czwarta badana osoba stwierdziła, że w praktyce rodzice adopcyjni nie utrzymują kontaktów z ośrodkiem, który przygotował przysposobienie, gdy nie natrafiają na problemy wychowawcze lub inne kłopoty związane z faktem przysposobienia. Dlatego trudno jest poczynić pewne ustalenia w rozważanych kwestiach.

Wnioski

Badanie wykazało, że pracownicy ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w ciągu ostatniego dziesięciolecia umocnili swe przeświadczenie o zaletach jawności przysposobienia wobec osoby przysposobionej i nadal doceniają potrzebę ochrony tajemnicy przysposobienia wobec osób trzecich z tym, że daje się dostrzec akceptację dla zwiększającego się kręgu osób, którym możnaby powierzyć tajemnicę przysposobienia.

Nie uległo zmianie przeświadczenie, że o przysposobieniu należy powiedzieć dziecku i najbliższej rodzinie przysposabiających oraz że rodzice dziecka nie powinni wiedzieć kto je przysposobił.

Należy jednak zauważyć, że przed dziesięcioma laty ponad 20% badanych brało pod uwagę możliwość zachowania przysposobienia w tajemnicy przed dzieckiem w sytuacjach szczególnych, zwłaszcza gdy prawdopodobieństwo ujawnienia faktu przysposobienia byłoby - w danym stanie faktycznym - znikome. Obawa przed ujawnieniem przysposobienia dziecku przez osoby trzecie była zaś pierwszoplanowym czynnikiem brany pod uwagę jako uzasadnienie zalet jawności przysposobienia. Obecnie eksponowane są argumenty o charakterze aksjologicznym i rola prawdy w wychowywaniu. Były one obecne i poprzednio, choć nie były aż tak zdecydowanie i bezkompromisowo przedstawiane.

Znamienne są uwagi czynione przed dziesięcioma laty, iż rodzice adopcyjni dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych w szerszym zakresie ujawniali dziecku, że jest przysposobione.

Prezentowane badania dotyczyły przypuszczeń pracowników ośrodków adopcyjno-opiekuńczych co do tego, jaka postawa wobec problemów tajemnicy przysposobienia będzie charakteryzowała w praktyce przygotowanych przez nich rodziców adopcyjnych. W tym miejscu można jedynie zasygnalizować, że wycinkowe badania rzeczywistych postaw rodziców adopcyjnych wskazują, iż ujawnienie przysposobienia jest dla nich w praktyce znacznie trudniejsze niż pierwotnie przypuszczali.

Z badania rodziców adopcyjnych, przygotowanych w ramach szkoleń grupowych do ujawnienia dzieciom faktu przysposobienia, przeprowadzonych w Poznaniu i województwie poznańskim w 1998 r. po upływie 3-4 lat od dnia przysposobienia przez nich dzieci, wynikało, że około 62% rodziców adopcyjnych ujawniło fakt przysposobienia dzieciom, a pozostali tego nie uczynili. Rodzice adopcyjni, którzy zachowali tajemnicę wobec dziecka, wyjaśniali swoją postawę albo zbyt młodym wiekiem dzieci albo przeświadczeniem, iż dzieci zdają sobie samą sprawę z faktu przysposobienia ale chcą zapomnieć o środowisku swoich rodziców biologicznych²⁴.

Zmiana podejścia do tajemnicy przysposobienia charakteryzuje także samego ustawodawcę. W 1991 r. przy ratyfikacji Konwencji o prawach dziecka, która nastąpiła za zgodą parlamentu, zostało zgłoszone zastrzeżenie do art. 7 Konwencji o następującym brzmieniu:

„Prawo dziecka przysposobionego do poznania rodziców naturalnych będzie podlegało ograniczeniu poprzez obowiązywanie rozwiązań prawnych umożliwiających przysposabiającym zachowanie tajemnicy pochodzenia dziecka”.

Ustawa z dnia 26 maja 1995 r. nowelizująca Kodeks rodzinny i opiekuńczy - oraz inne ustawy w zakresie przysposobienia - w znacznym stopniu osłabiła tajemnicę przysposobienia.

Ustawą tą dopuszczono obowiązek wysłuchania dziecka, które nie ukończyło 13 lat, jeżeli może ono pojąć znaczenie przysposobienia (art. 118 § 2 k.r.o.) oraz umożliwiła przysposobionemu po osiągnięciu pełnoletności zapoznanie się z dawnym aktem urodzenia, jeżeli został sporządzony akt nowy. (Zgodnie z art. 48 ust 4 i art. 48 ust. 2 a Prawa o aktach stanu cywilnego „Przysposobiony po uzyskaniu pełnoletności może żądać udostępnienia księgi stanu cywilnego w części dotyczącej dotychczasowego aktu urodzenia”.)

Powyższe przepisy niewątpliwie będą miały wpływ także na podejście rodziców adopcyjnych do tajemnicy przysposobienia.

²⁴ Por. W Kotlarska: Znaczenie szkoleń grupowych dla kandydatów na rodziców adopcyjnych w Adopcja. Teoria i praktyka, (red. K. Ostrowska i E. Milewska), Warszawa 1999, s. 124-129.